

Sygn. akt I ACa 733/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Sędzia:	SA Ewa Popek
Protokolant	Sekretarz sądowy Magdalena Szymaniak

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2014 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 16 września 2013 roku, sygnatura akt I C 731/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) S.A. w S. na rzecz M. G. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 733/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 września 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. G. przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę zasądził między innymi w punkcie I „m” od pozwanej na rzecz powódki rentę miesięczną w kwocie 80 zł, płatną do 10-tego dnia każdego miesiąca, poczynając od 27.09.2010 r., z zastrzeżeniem terminu płatności renty za okres od dnia 27.09.2010 r. do dnia 31.10.2010 r., w wysokości łącznej 90,67 zł, do dnia 10.11.2010 r.

Ponadto zasądził od powódki M. G. na rzecz pozwanej (...) S.A. w S. kwotę 577 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu [pkt III] oraz nakazał pobrać od pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 1.442,31zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa [pkt IV].

Wyrok został w części zaskarżony apelacją strony pozwanej w zakresie rozstrzygnięć z punktu I „m” oraz punktu III, IV (tj. rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu i kosztów sądowych). Przeciwko orzeczeniu podniesiono następujące zarzuty:

1. naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie wbrew opiniom biegłych sądowych, iż zwiększyły się potrzeby na przyszłość, co uzasadnia zasądzenie renty w sytuacji, gdy wszyscy biegli jednoznacznie stwierdzili, iż leczenie skutków wypadku zostało już zakończone – podczas, gdy sąd nie posiadając wiadomości specjalnych nie może dowolnie zmieniać ustaleń biegłego;
2. naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów polegającą na pominięciu faktu, iż przed wypadkiem powódka leczyła się psychiatrycznie na depresję w związku ze śmiercią ojca, stąd ewentualnie dalsze leczenie psychiatryczne wynikałoby z problemów depresyjnych powódki istniejących przed wypadkiem – na co wskazują sami biegli – stąd brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy ewentualnymi zwiększonymi potrzebami powódki w przyszłości związanymi z kosztami leczenia a wypadkiem;
3. naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem wniosku z dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, który jednoznacznie stwierdził, iż na ogół takie leczenie psychoterapeutyczne trwa 2 lata, stąd ewentualne przyznanie renty powinno nastąpić co najwyżej na okres 2 lat jako przewidywalny czas leczenia.

Wskazując na powyższe uchybienia, skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a ponadto o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, również za instancję odwoławczą w dwukrotnej wysokości stawki minimalnej.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. G., ma lat 71. W 2004 roku leczyła się psychiatrycznie z powodu depresji po śmierci ojca (dokumentacja z (...) k.319v-320, opinia biegłego psychologa klinicznego E. M. k.482-485).

W dniu 4.08.2007 roku powódka jako pasażerka została poszkodowana w wypadku komunikacyjnym. Zasada odpowiedzialności pozwanego nie była kwestionowana.

Na podstawie przeprowadzonych badań lekarze badający powódkę rozpoznali dystorsję kręgosłupa piersiowego i lędźwiowo-krzyżowego oraz ogólne stłuczenie klatki piersiowej. W kilkanaście dni po wypadku M. G. podjęła intensywne leczenie w poradniach ortopedycznej, neurologicznej, rehabilitacyjnej, a kilka miesięcy później – w przychodni zdrowia psychicznego w N. i P.. Od lutego 2008 r. M. G. leczyła się w Poradni (...) w N., w ramach świadczeń refundowanych przez NFZ (okoliczność przyznana przez powódkę – zeznania k. 791), z uwagi na przewlekłe zaburzenie lękowo-depresyjne po chronicznym zespole stresu pourazowego doznanego w wyniku przedmiotowego wypadku (karta informacyjna k. 48). Po kilku wizytach u psychologa powódka podjęła samodzielnie decyzję o zaprzestaniu psychoterapii i zaczęła uczęszczać wyłącznie do psychiatry w poradni w N. (historia choroby k. 86-91). Aktualnie w wymiarze 1 wizyty na 2 miesiące. Ponadto przyjmuje leki. (okoliczność przyznana przez powódkę – zeznania k. 791).

Psycholog E. M. stwierdziła (opinia k.482-485 i 510v-511), że wyniki przeprowadzonych badań i testów nie sugerują istnienia u powódki zmian patologicznych w OUN, a w sferze psychologicznej wypadek nie spowodował trwałych skutków w postaci uszkodzenia tego układu i zmian w funkcjonowaniu poznawczym. Wypadek wywołał u M. G. stan distresu oraz zaburzenia emocjonalno-nastrojowe, z ostrą, początkową reakcją pourazową. W konsekwencji powódka miewa nadal wahania nastroju, jest płacziwa, w wyniku przeżytego stresu wystąpiło pobudzenie układu anatomicznego ze wzmożonym stanem czuwania, okresową bezsennością. M. G. wymaga leczenia psychiatrycznego i pomocy psychoterapeuty w ramach około dwuletniej psychoterapii, możliwej do przeprowadzenia w ramach kontraktów zawieranych przez NFZ, gdyż doznane przez nią obrażenia są przewlekłe, ale zarazem nie powodują utraty samodzielności i dobrze rokują na przyszłość przy podjęciu leczenia.

Sąd Okręgowy uwzględniając roszczenie powódki o zasądzenie renty uznał, za uzasadnione roszczenie o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 80 złotych miesięcznie. W ocenie Sądu skutkami urazów z dnia 4.08.2007 r. są:

- okresowe niedomogi bólowe związane z wyleczonym złamaniem kręgu Th12 (opinia biegłego M. R.), leczone podstawową farmakoterapią oraz

- zaburzenia depresyjne powypadkowe, wymagające zespolonego leczenia farmakopsychiatrycznego i psychoterapii psychologicznej.

Powódka przyznała (zeznania, k. 791), że miała możliwość korzystania z porad psychologa w ramach ubezpieczenia społecznego i sama zrezygnowała z tej terapii. W sprawie nie wykazano, że nie będzie mogła z analogicznych porad korzystać w przyszłości, zatem zasadnym było wyłącznie uwzględnienie kosztów przejazdów na takie terapie (wg biegłego psychologa w wymiarze nie przekraczającym 2 wizyt w miesiącu), które według oświadczeń powódki (k. 791) nie przekraczają 13 zł w obie strony.

Aktualnie powódka uczęszcza do poradni psychiatrycznej nie częściej niż raz na dwa miesiące, koszty przejazdu z tym związane wynoszą ok. 6 zł/2 miesiące. Łączny koszt leków psychiatrycznych i przeciwbólowych ponoszony przez powódkę, to wg jej oświadczenia (k. 791) około 60 zł/miesiąc.

Sąd wskazał, że większość odczuwanych obecnie i zwalczanych farmakoterapią dolegliwości bólowych powódki ma swe źródło w innych schorzeniach niż urazy powypadkowe obciążające pozwanego. Natomiast w ramach adekwatnego związku przyczynowego strona udowodniła zasadność roszczenia rentowego obejmującego opisane powyżej składniki w kwocie łącznej 80 zł miesięcznie. Sąd wskazał również, że przy ustalaniu wysokości renty nie ma obowiązku zachowywać drobiazgowej dokładności, a w sytuacjach danej sprawy, przy trudnościach wyliczenia szkody majątkowej, znajduje zastosowanie art. 322 k.p.c. (por. wyr. SN z 12.12.1956 r. 2 CR 459/56 OSN 1958/67). Okres, za który renta została zasądzona, terminy płatności oraz sposób zasądzenia pierwszych rat uwzględniały sprecyzowanie żądania dokonane w trakcie procesu.

Orzekając o kosztach procesu Sąd podniósł, że powódka utrzymała się ze swoim powództwem w 28%, w pozostałej części jej roszczenia były niezasadne i zostały oddalone, co zgodnie z art. 100 k.p.c. nakazywało w analogicznym stopniu dokonać stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

W toku procesu pokryto tymczasowo ze środków Skarbu Państwa opłaty i wydatki w kwocie łącznej 5151,11 zł (k. 1, 802, 790, 727, 711, 681, 574, 512, 513, 514). W myśl art. 113 ust. 1 u.k.s.c. pozwanego obciąża obowiązek ich zwrotu w 28%, czyli w kwocie 1442,31 zł, natomiast w myśl art. 113 ust. 2 u.k.s.c. pozostałą część, w kwocie 3708,80 zł należało sięgnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje. Apelacja jest oczywiście bezzasadna. Już sam fakt dokonania przez Sąd pierwszej instancji krytycznej analizy wszystkich okoliczności podnoszonych przez powódkę, mających uzasadniać zgłaszaną przez nią wysokość roszczenia rentowego, daje podstawę do odparcia zarzutu apelacji wadliwej oceny materiału dowodowego, w szczególności w zakresie oceny dowodu z opinii biegłych.

Weryfikacja wysokości roszczeń powódki z tytułu renty do kosztów leków przyjmowanych w związku ze stanem zdrowia, który wbrew ocenie pozwanego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, któremu powódka uległa, wskazuje jednoznacznie na sumienną, konsekwentną, popartą zasadami logicznego myślenia zgodnego z zasadami doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego w tym zakresie.

Prawidłowość wniosków Sądu pierwszej instancji przytoczonych we wcześniejszej części uzasadnienia nie budzi wątpliwości. Fakt, że stan zdrowia powódki wynika także z innych okoliczności aniżeli skutki wypadku, któremu uległa, nie jest wystarczającym argumentem za oddaleniem jej roszczenia o rentę. Jak wynika z opinii biegłych w związku z uszczerbkiem na zdrowiu, który pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, powódka winna we wskazanym przez Sąd Okręgowy zakresie kontynuować leczenie farmakologiczne. Sąd nie uwzględnił w

tym zakresie kosztów wizyt lekarskich, gdyż te powódka odbywa w ramach publicznej służby zdrowia. Natomiast słusznie Sąd uwzględnił koszty dojazdu do tych placówek, gdyż są to wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem. Ponieważ koszty te dają się określić jako wydatki stałe, ponoszone przez powódkę w cyklu miesięcznym, zasądzenie renty, co do której wyliczenia Sąd mógł zastosować dyspozycje art. 322 kpc, było w pełni uzasadnione.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach postępowania apelacja nie zawiera natomiast żadnych merytorycznych zarzutów, co czyni ją w tym zakresie oczywiście bezzasadną.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego na podstawie art. 385 kpc i zasądając od niego koszty postępowania odwoławczego w wysokości 135zł, zgodnie z art. 98 § 1 i 3 kpc w z zw. z § 2 ust. 2, § 6 pkt 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.